



43,3 mln zł

to łączny koszt propozycji
złożonych do budżetu
obywatelskiego

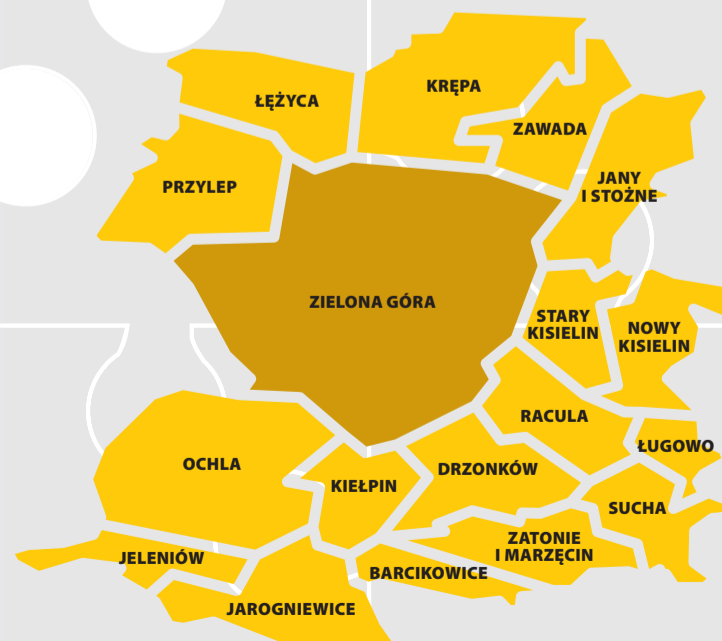
» 10-16

JANUSZ KUBICKI:

MUSIMY ZROBIĆ WSZYSTKO, ŻEBY NASZE DZIECI STĄD NIE WYJEŹDZAŁY

To było wydarzenie roku! Podczas spotkania na Uniwersytecie Zielonogórskim prezydent Janusz Kubicki zaproponował połączenie miasta z gminą. Padły konkretne daty i konkretne propozycje.

- ✦ Do połączenia miałyby dojść od 1 stycznia 2015 r.
- ✦ Na połączeniu nikt nie może stracić
- ✦ Podatki zostaną zrównane do niższych stawek
- ✦ Pozostaną sołectwa
- ✦ Będą obowiązywały jednakowe ceny biletów MK
- ✦ Do gminy dodatkowo trafi ok. 40 mln zł.



Z ŻYCIA MIASTA I GMINY >>>>



Będzie oszczędnie i ekologicznie. W Elektrociepłowni „Zielona Góra” uroczysto uruchomiono nowy blok kotłów gazowo-olejowych.

Fot. Marek Starosta



Nie udało się! Stelmet Falubaz bez brązowego medalu ekstraklasy żużlowej. Ale miłość kibiców... Niezmienna!

Fot. Stanisław Nowak



Kierowcy, cierpliwości! Remont Szosy Kisielińskiej potrwa do połowy grudnia. Wkrótce druga nitka zyska warstwę ścieralną.

Fot. Stanisław Nowak

KOMENTARZE >>>>



PROF. CZESŁAW OSĘKOWSKI
Doradca
Prezydenta
Miasta
Zielona Góra,
szef zespołu
ds. połączenia
miasta
z gminą

Idea połączenia miasta z gminą jest bardzo dobra, głównie ze względu na korzyści jakie mogą uzyskać obydwie strony. Podobne procesy integracyjne możemy obserwować w wielu obszarach życia. To globalna tendencja i musimy podjąć to wyzwanie. Dlatego postanowiłem osobiście wesprzeć to przedsięwzięcie. Wierzę, że problemy współczesności łatwiej będzie rozwiązywać razem, a teraz jest najlepszy moment, by doprowadzić do zgodnego połączenia. Zamierzam kształtować pozytywną atmosferę wokół tego projektu. Wiem, że wywołuje on sporo emocji. Będę rozmawiał ze wszystkimi mieszkańcami, również z przeciwnikami. Będziemy dyskutowali i szukali najlepszych, najbardziej korzystnych rozwiązań. Finalnym efektem tych rozmów będzie wynegocjowanie optymalnego kontraktu integracyjnego, korzystnego dla mieszkańców gminy i miasta. Gwarantuję lepsze niż dotychczas funkcjonowanie naszego samorządu. Jestem przekonany, że możemy tego dokonać.



TOMASZ CZYŻNIEWSKI
Redaktor
naczelny
„Łącznika
Zielonogór-
skiego”

„Łącznik Zielonogórski”. Dziwna nazwa? Mam nadzieję, że nie skojarzy się Wam z „Francuskim Łącznikiem”. Świetnym filmie o gangsterach. My tutaj nie robimy nic zdrożnego. Nie strzelamy ani nie rabujemy. Tylko oddajemy w Państwa ręce czasopismo poświęcone naszym wspólnym sprawom. I tym gminnym, i tym miejskim. Chcemy pokazywać bardziej to, co nas łączy, niż to, co dzieli. Oczywiście będziemy pisać o połączeniu gminy z miastem. O plusach i minusach. O tych co są „za” i o tych, co są „przeciw”. Jednak łączenie nie polega tylko na przesuwaniu granic administracyjnych. „Łącznik” jest też od ludzkich spraw. Tylko czy np. budżet jest „ludzki”? Mam nadzieję, że tak. W tym numerze pokazujemy wielką obywatelską rewolucję. Fundusz integracyjny to propozycja dla mieszkańców gminy. Sami w swoich sołectwach mogą zdecydować, jak wydać 3 mln zł na najpilniejsze zadania. Zielonogórzanie z miasta mają swój Budżet obywatelski 2013 r. Do wyboru mają 117 propozycji zadań i 3 mln zł do wydania. Nic tylko głosować! Dlatego dołączyliśmy kupon. Głosowanie kończy się 30 października.

Ułożmy to jeszcze lepiej

– To ostatni dzwonek na połączenie miasta z gminą. Europa i Polska rozwijać się będą wokół silnych ośrodków. Musimy walczyć, by nie wypaść z tej stawki – mówi prezydent Janusz Kubicki.

Dlaczego ostatni dzwonek?

Janusz Kubicki: – Właśnie trwają negocjacje ws. nowego budżetu Unii Europejskiej. Polska może otrzymać nawet 300 mld zł. To będą ostatnie takie wielkie pieniądze, które do nas trafią. Musimy je wykorzystać. Walczyć o nie z innymi miastami. Nie jesteśmy pekiem świata. Nikt bardzo się nami nie interesuje. Możemy liczyć tylko na to, co sami wywalczymy. Właśnie niedawno Rzeszów podpisał umowę na przebudowę sieci transportowej w mieście i ościennych gminach. Jest warta ponad 400 mln zł z czego ponad 300 mln zł będzie pochodzić z Unii Europejskiej. Za te pieniądze wybudują wiele nowych dróg i kupią 80 nowych autobusów. Dla nas to niewyobrażalne kwoty. Nam udało się przy wsparciu UE kupić 10 autobusów i bardzo się cieszyliśmy. Przypomnę: Rzeszów jest tylko półtora razy większy od Zielonej Góry. I też przyłącza ościenne sołectwa, bo duży może więcej.

Przecież do tej pory też sprawnie walczyliśmy o te pieniądze. Po co zmieniać coś, co nieźle funkcjonowało?

– Bo sytuacja wciąż się zmienia. W Polsce coraz bardziej preferowany jest model rozwoju wokół silnych ośrodków. I musimy wszystko zrobić, by się wśród nich utrzymać. Proszę popatrzeć na chociażby Wałbrzych czy Jelenią Górę. Te miasta się zwiwiają. Po utracie statusu miast wojewódzkich straciły po ok. 15 proc. mieszkańców. To tak, jakby w Zielonej



Janusz Kubicki: – Połączmy nasze gminy, bo to jest dobre dla nas wszystkich.

Fot. Filip Czernicki

Górze ubyłoby 15 tys. mieszkańców. Albo prawie cała gmina Zielona Góra gdzieś wyjechała.

My nadal jesteśmy miastem wojewódzkim.

– Na szczęście. Trzeba jednak pamiętać, że mieszkamy w nie najbogszej części kraju. Nie jesteśmy metropolią i nie mamy nic dane na zawsze. Teraz Unia Europejska chce wprowadzić program dla miast. Chodzi o ok. 300 ośrodków rozwojowych w całej Europie, dla których będą wydzielone osobne pieniądze. W Polsce będzie to 18 miast, w tym Zielona Góra, które będą miały do podziału prawdopodobnie ok. 2 mld euro. To olbrzymia kwota. Jest jeden problem – w zapiskach rządowych jest zastrzeżenie, że liczba miast może ulec zmniejszeniu. Musimy zrobić

wszystko, żeby nie wypaść z tej stawki.

I w tym ma pomóc połączenie miasta z gminą?

– Ja patrzę na to jak ojciec dwójki małych chłopaków. Musimy zrobić wszystko, żeby nasze dzieci stąd nie wyjeżdżały. Dobra przyszłość, to jest ten nasz wspólny interes. Nie jakaś odległa, za 20-30 lat. Jesteśmy z sobą ściśle powiązani, ale gmina nie ma własnych motorów wzrostu. Ma się dobrze i będzie się miała dobrze tylko wtedy, gdy miasto będzie się miało dobrze. Jednak inwestowaniem w rozwój zajmuje się tylko miasto. Mechanizm jest prosty. To miasto inwestuje w coraz lepsze usługi, strefy przemysłowe, zaawansowaną oświatę, kulturę, drogi itd.

Dzięki temu zarówno miasto, jak i gmina są dobrym miejscem do zamieszkania. Dzięki miejskim inwestycjom podnosimy jakość życia. To przyciąga kolejnych mieszkańców, którzy osiedlają się w mieście. Tutaj pracują, zakładają rodziny, dorabiają się. Później część z nich przenosi się do okolicznych miejscowości.

Jeżeli nie chcemy, żeby nasze dzieci na zawsze opuszczały Zieloną Górę musimy walczyć o to, żeby to miejsce było dla nich atrakcyjne, żeby miały do czego wracać. To jest wspólny interes wszystkich zielonogórzan. I tych mieszkających w obecnych granicach miasta i tych mieszkających w gminie. I w to powinniśmy wspólnie inwestować. A tego teraz nie robimy. Powtórzę to jeszcze raz – jeżeli miasto wyhamuje, przestanie być atrakcyjne, to odbije się to czkawką w gminie. Dlatego uważam, że najwyższy czas skończyć ze zbędnym podziałem administracyjnym.

To kiedy miałyby dojść do połączenia?

– Zwracam się do mieszkańców gminy z następującą propozycją: połączmy nasze gminy, bo to jest dobre dla nas wszystkich. Zyskacie na tym! Wiem, że macie wiele wątpliwości. Dlatego nie musicie teraz podejmować decyzji. Moje intencje są uczciwe. Ponieważ do połączenia może najszybciej dojść od 1 stycznia 2015 r. już teraz wprowadźmy program pilotażowy. Zanim dojdzie do połączenia, przez dwa lata przetestujemy działanie funduszu integracyjnego i dopracujemy wszystkie rozwiązania.

(tc)

Łącznik Zielonogórski
Bezpłatny informator samorządowy

Redakcja: Al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra

Skład: „Tydzień Lubuski”
Druk: Polskapresse Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia Poznań, ul. Małwowa 158

W GMINIE ZIELONA GÓRA

Radni o drogach

W piątek 26 października o 9.00 rozpoczyna swoje obrady Rada Gminy Zielona Góra. Radni zajmą się m.in. zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w Stary Kisielinie, nadaniem nazwy drogom w Ochli i Przyle-

pie, zmianami w tegorocznej uchwale budżetowej, wysłuchają też m.in. informacji o realizacji zadań oświatowych. Gościnnie wystąpi prezydent Janusz Kubicki, który będzie mówił o połączeniu miasta z gminą.

Chcesz wiedzieć, co się dzieje w Twojej gminie? Przyjdź na sesję do sali obrad urzędu gminy. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nazwa dla ronda

Czy rondo na skrzyżowaniu ulic Jaskólczej, 1 Maja, Wiśniowej i Moniuszki zostanie nazwane Rondem Nauczycieli Tajnego Nauczania? M.in. o tym zdecydują Radni Miasta Zielona Góra na najbliższej sesji we wtorek 30 października. Będzie

też mowa o nadaniu imienia Hansa Christiana Andersena szkołom wchodzącym w skład Zespołu Szkół Specjalnych nr 1 oraz o przyznaniu Nagrody Miasta Zielona Góra Stowarzyszeniu Orkiestra Dęta „Zastal”. Początek obrad o 9.00, w sali sesyjnej ratusza, ul. Stary Rynek 1. Każdy mieszkaniec może przyjść na sesję. (dsp)

ABC połączenia miasta z gminą czyli jak naprawdę wygląda oferta

Pytania same cisną się na usta. Są ich setki. Jaka jest oferta? Co miasto proponuje mieszkańcom gminy i skąd mieć pewność, że zostanie to zrealizowane? Sprawdź w naszym krótkim, alfabetycznym przewodniku po połączeniu.

A – jak autobusy.

Po połączeniu ceny wszystkich biletów będą jednakowe w całym mieście. Zostaną utrzymane na poziomie obowiązującym w Zielonej Górze. Oznacza to obniżkę cen biletów dla mieszkańców gminy. Dzisiaj np. bilet jednorazowy w mieście kosztuje 3 zł a w gminie 4 zł 40 gr, bilet miesięczny 90-przejazdowy – w mieście 76 zł, w gminie z przesiadką w mieście – 160 zł.

Już teraz autobusy MZK docierają do większości miejscowości w gminie. Docelowo powinny obsługiwać wszystkie sołectwa. MZK zaproponowało takie rozwiązanie na przyszły rok.

B – jak bonus.

Zgodnie z przepisami, w przypadku połączenia miasta z gminą w drodze zgodnych uchwał, minister finansów zwiększy o pięć punktów procentowych udział samorządu we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Gdyby brać za podstawę obliczeń plany budżetowe na 2012 r, taki bonus wart jest ponad 6 mln zł. rocznie, a wpływy z podatku PIT od kilku lat wciąż rosną. Bonus połączeniowy od ministra finansów przyznawany jest przez pięć lat.

C – jak czas.

Mamy go sporo, bo półtora roku. Dopiero w marcu 2014 r. trzeba złożyć wniosek o połączeniu dwóch zielonogórskich samorządów. To wystarczająco długo, by spokojnie przedyskutować wszystkie problemy i znaleźć rozwiązania. O niczym nie trzeba decydować w tej chwili.

D – jak drogi.

W mieście za wszystkie drogi odpowiada prezydent. W gminie instytucji zarządzających jest kilka – głównie powiat i województwo. Podczas budowy lub remontu miejskich dróg nikt nie zapomina o chodnikach czy ścieżkach rowerowych. W gminie bywa z tym różnie. Po połączeniu miasto będzie gospodarzem wszystkich dróg.

E – jak edukacja.

Zmiany administracyjne nie będą miały wpływu na funkcjonowanie szkół. Już dzisiaj rodzice, którzy chcieli wysłać swoje dzieci do szkoły w mieście, mogli to zrobić. Po połączeniu nic się tutaj nie zmieni. Istniejąca sieć szkół zostanie utrzymana. Najważniejszy



Dyskusja na temat połączenia miasta z gminą rozpoczęła się podczas debaty zorganizowanej 10 października na Uniwersytecie Zielonogórskim

Fot. Filip Czernicki

wpływ na stan oświaty będzie miała demografia i malejąca liczba uczniów, niezależnie od podziałów administracyjnych. Z tym problemem borykają się zarówno szkoły w mieście jak i w gminie.

W związku z trwającymi pracami nad Kartą Nauczyciela trudno mówić np. o dodatku wiejskim, gdyż może on zostać zlikwidowany. Jeżeli tak się nie stanie, po połączeniu zatrudnieni obecnie nauczyciele utrzymają swoje przywileje. Dyrektorom szkół kadencja zostanie przedłużona.

Po połączeniu wszyscy mieszkańcy będą mieli swobodny dostęp do przedszkoli. Utrzymane zostaną biblioteki i świetlice.

F – jak fundusz integracyjny.

To oferta dla mieszkańców – wszystkie dodatkowe pieniądze z bonusu trafią do gminy. W ramach funduszu integracyjnego sami mieszkańcy będą decydować, na co wydać te pieniądze. Takie decyzje zapadać będą w sołectwach – każde z nich będzie miało swój oddzielny fundusz obliczany proporcjonalnie do liczby mieszkańców.

Ponieważ pieniądze z bonusu będą dostępne dopiero od 2015 r, w latach 2013-14 prowadzony będzie program pilotażowy (po 3 mln zł rocznie), który sfinansuje miasto.

Więcej o funduszu integracyjnym >> 14

G – jak gimbusy.

Nadal dzieci będą dowożone do szkół. Dalej będą funkcjonować na podobnym poziomie tzw. gimbusy.

H – jak harmonogram połączenia.

Proponowany termin połączenia gminy z miastem – 1 stycznia 2015 r. Jak wygląda proponowany harmonogram działań?

Październik 2012 r. – przedstawienie propozycji do dyskusji nt. połączenia.

Listopad 2012 r. – rozpoczęcie rozmów, dyskusji i negocjacji.

Styczeń 2013 r. – uruchomienie funduszu integracyjnego (w ramach pilotażu miasto przekazuje na ten cel 3 mln zł).

Do 31 marca 2014 r. – złożenie wniosku do wojewody w sprawie połączenia gmin. Poprzedzają go konsultacje w gminach i uchwały obydwu rad.

Do 31 lipca 2014 r. – rząd podejmuje decyzję o połączeniu gminy z miastem.

1 stycznia 2015 r. – połączenie gminy z miastem i utworzenie nowej jednostki samorządu terytorialnego.

Pierwsze miesiące 2015 r. – wybory samorządowe do Rady Miasta.

I – jak inwestycje.

Głównym terenem inwestycyjnym pozostaje Lubuski Park

Przemysłowo-Technologiczny. Tutaj będą budowane duże zakłady produkcyjne. Pełne zagospodarowanie Parku zajmie ok. 8-10 lat. Nie będą tworzone strefy inwestycyjne w pobliżu terenów zamieszkałych.

K – Kontrakt Zielonogórski 2015.

Połączenie obu gmin jest możliwe jedynie przy uwzględnieniu interesów obu społeczności.

Ma to zagwarantować Kontrakt Zielonogórski 2015, czyli umowa społeczna zawierająca wyniki wcześniejszych rozmów, negocjacji i zawartych porozumień. W Kontrakcie muszą być zapisane wszystkie warunki połączenia obu gmin.

Ł – jak „Łącznik Zielonogórski”.

Informator samorządowy poświęcony obydwu gminom. Będzie informował zarówno o działaniach poświęconych połączeniu samorządów, jak i o wydarzeniach w mieście i gminie.

M – jak miejscowości.

Proponujemy pozostawienie dotychczasowych nazw miejscowości i kodów pocztowych. Do członu Zielona Góra można dodać nazwę sołectwa np. Zielona Góra – Ochla. To spowoduje, że nie

będzie konieczności zmiany nazw ulic.

N – jak al. Niepodległości.

To w budynku przy al. Niepodległości mieści się Biuro Analiz i Rozwoju. Tutaj każda osoba zainteresowana problematyką połączenia gmin może przyjść porozmawiać, przedstawić swoje wątpliwości. Tutaj będzie można otrzymać wszystkie niezbędne informacje.

O – jak Ochotnicze Straże Pożarne.

Nadal będą funkcjonować, bo mają bardzo duży wpływ nie tylko na bezpieczeństwo w gminie, ale również integrują mieszkańców poszczególnych miejscowości. Samorząd nadal będzie wspierał ich działalność.

P – jak podatki.

Dzisiaj podatki lokalne w obu samorządach są zróżnicowane. Po połączeniu zostaną zrównane. Obowiązywać będzie podstawowa zasada – przy każdym rodzaju podatków wyrównywane będą do niższej stawki. Przykład: podatek od nieruchomości w budynkach mieszkalnych. W mieście obowiązuje stawka 42 gr za mkw, w gminie 55 gr za mkw. Po połączeniu obowiązywać będzie niższa stawka czyli 42 gr za mkw.

R – jak rolnicy.

Nie będzie żadnych zmian, bo granice administracyjne nie mają wpływu na sytuację rolników. Podatek rolny zostanie utrzymany na poziomie gminy. Ulgi pozostaną, podobnie dopłaty. Hodowcy drobiu czy trzody chlewnej dalej będą prowadzić swoją działalność.

S – jak sołectwa.

Nadal pozostaną, a ich rola wzrośnie. To sołectwa będą decydować, na co będą wydawane pieniądze z funduszu integracyjnego. Możliwość finansowania przedsięwzięć wskazanych bezpośrednio przez mieszkańców wzrosną 50-krotnie.

T – jak towarzystwa, kluby sportowe, stowarzyszenia.

Nadal będą mogły funkcjonować. Samorząd dalej je będzie wspierał, a przeznaczony na ten cel dotacje zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie.

U – jak urzędnicy.

Naczelną zasadą połączenia gminy z miastem jest reguła, że nikt nie powinien stracić na tym procesie. Pracownikom Urzędu Gminy i innych gminnych instytucji gwarantujemy zatrudnienie przez 10 lat.

W – jak wybory.

Po połączeniu funkcjonować będzie 25-osobowa Rada Miasta. Wybory odbędą się na początku 2015 r. Tak jak dotychczas będzie pięć okręgów wyborczych. Miasto będzie podzielone na cztery okręgi, a piąty obejmie dzisiejszą gminę Zielona Góra. Każdy okręg będzie miał po pięciu radnych. Mieszkańcy gminy będą mieli swoją reprezentację. Radny z gminy będzie co najmniej wiceprzewodniczącym Rady Miasta.

Z – zmiany w podstawowych dokumentach.

Odbędą się na koszt miasta i budżetu państwa. Mieszkańcy nie będą płacić za wydanie nowego dowodu osobistego czy prawa jazdy.

(red)

UWAGA! Przedstawione w tekście przykłady odnoszą się do obecnie obowiązujących cen i stawek podatkowych. W rzeczywistości mogą się zmienić jeżeli do momentu połączenia Rada Gminy lub Rada Miasta podniosą obowiązujące dzisiaj stawki. Mimo tego zmianom nie ulegnie mechanizm ustalania opłat po połączeniu.

Na początek 3 mln zł dla sołectw

To nie żart! Naprawdę są 3 mln zł do wydania. Co z nimi zrobić? – zadecydują sami mieszkańcy sołectw. Wystarczy tylko wybrać odpowiednie zadanie. Pieniądze daje miasto.

Skąd ta manna z nieba? Prezydent oszalał? Nie ma co robić z pieniędzmi?

– Nie oszalałem – odpowiada prezydent Janusz Kubicki. – Chcę przekonać mieszkańców gminy, że mamy uczciwe zamiary. Proponując połączenie miasta z gminą oferujemy coś w zamian: niższe podatki, tańsze bilety MZK i dodatkowe pieniądze. Nie musimy teraz podejmować decyzji. Mamy czas do marca 2014 r. Wtedy musimy złożyć wniosek o połączenie obydwu gmin.

Pozostaniemy przy pieniądzu. Skąd się one biorą? Tłumaczyliśmy to już w „ABC łączenia miasta z gminą”. Może jednak ktoś nie doczytał? To przypomnijmy.

Zgodnie z przepisami, w przypadku połączenia miasta z gminą w drodze zgodnych uchwał, minister finansów zwiększy o pięć punktów procentowych udział samorządu we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Gdyby brać za podstawę obliczeń plany budżetowe na 2012 r. taki bonus wart jest ponad 6 mln zł rocznie, a wpływy z podatku PIT od kilku lat wciąż rosną. Bonus połączeniowy od ministra finansów przyznawany jest przez pięć lat. Ile taki bonus może wynieść w latach 2015-19? Tego nie wie nikt. To trochę jak wróżenie z fusów. Spróbujmy jednak powrócić z fusów.

Do tej pory, przez ostatnie pięć lat wpływy z udziałów w podatku PIT rosły, chociaż były lata застоju. Od 2007 r. dochody miejskiej kasy z tego powodu wzrosły o około 23 mln zł. W gminie ten przyrost wyniósł ok. 7 mln zł. Czy tak będzie nadal? Przecież Europą wciąż wstrząsa kryzys i coraz głośniejsze mówi, że jego odłamki trafiają również w Polskę. Rośnie bezrobocie i spada tempo wzrostu PKB. Po prostu rozwijamy się wolniej. Dlatego stworzyliśmy dwa warianty rozwoju sytuacji.

WARIANT A – pesymistyczny. Czyli nic się nie zmieni i przez najbliższe lata dochody z PIT-ów ani nie wzrosną, ani nie spadną. To chyba mało realne. Jednak założymy, że wpływy z PIT utrzymają się



– W takim miejscu aż się chce biegać i skakać! – zapewniają uczniowie podstawówki i gimnazjum w Przylepie. Imponujący kompleks sportowy przy placówce, to jedna z największych tegorocznych inwestycji w gminie. Fot. Stanisław Nowak

na tegorocznym poziomie. W takim przypadku bonus wyniesie 6 mln zł. Czyli w latach 2015-19 do kasy połączonego z gminą miasta może trafić dodatkowo 30 mln zł. Można to uznać za program minimum.

WARIANT B – dla optymistów. Trudno uwierzyć, że przez tyle lat sytuacja się nie polepszy. Bardziej realny wydaje się wzrost dochodów. Tylko o ile? Sprawdziłmy, o ile rósłby taki bonus w ostatnich pięciu latach. To około 0,3-0,4 mln zł rocznie. I takie założenia przyjęliśmy w naszych szacunkach. W wariantcie dla optymistów w ciągu pięciu lat minister finansów dołożyłby nam ok. 38 mln zł.

Co zrobić z taką furą pieniędzy? Kupić 30 autobusów, zbudować kolejną halę sportową czy obwodnicę Nowego Kisielina?

– Nic z tych rzeczy! Wszystkie dodatkowe pieniądze uzyskane

3 mln

Jak je wydać?

Do końca 2012 r. mieszkańcy sołectw tworzą listę propozycji zadań

Styczeń 2013 r. głosowanie w sołectwach

Luty 2013 r. miasto podejmuje uchwały o przekazaniu gminie pieniędzy

Marzec – grudzień 2013 r. realizacja zadań

z bonusa trafią do gminy w ramach funduszu integracyjnego – zapewnia prezydent Kubicki. – Nie będzie żadnej dowolności, przesuwanie środków, jakiegoś widzimisie. Kwotę wylicza minister, w całości trafia do mieszkańców a oni decydują jak wydać pieniądze.

Pan Jan mieszka w Ochli. Od lat walczy o to, by wzdłuż jego ulicy wybudować chodnik. – Zawsze brakowało pieniędzy. Panie prezydencie czy będzie to możliwe po połączeniu? – pyta pan Jan. – Przecież pan nawet nie wie gdzie to jest. Skąd jakiś miejski urzędnik będzie wiedział gdzie jest potrzebna lampa, przystanek czy mały plac zabaw? Zapomniecie o nas.

– To nie prezydent ma decydować gdzie stanie lampa, mały plac zabaw czy niewielki kawałek chodnika. To mieszkańcy wiedzą najlepiej, co im jest niezbędne. Po to powołaliśmy fundusz inte-

gracyjny – odpowiada prezydent Kubicki.

Idea funduszu jest prosta. Pieniądze z bonusa rozdzielane są pomiędzy sołectwa proporcjonalnie do liczby mieszkańców. W ten sposób powstanie 17 minifunduszy integracyjnych. W każdym sołectwie inny. Jak duży? Sprawdź w tabeli na sąsiedniej stronie.

Dzisiaj sołectwa również mają swoje fundusze. To jednak niewielkie kwoty. Po wprowadzeniu funduszu integracyjnego wzrosną one kilkadziesiąt razy.

Jednak nie chodzi tylko o pieniądze, ale również o sposób ich dzielenia. Opiera się ono na zasadach stosowanych w budżetach obywatelskich. Jak to będzie wyglądało w naszym przypadku?

1. Wyliczony przez ministra bonus dzielony jest na sołectwa.
2. Sołtysi, radni, członkowie stowarzyszeń i zebrania sołeckie,

przy merytorycznym wsparciu urzędników ustalają listę proponowanych zadań.

3. Powstaje specjalna ankieta, na której głosują wszyscy mieszkańcy sołectwa, decydując, które zadania wybierają. Muszą się one mieścić w wyznaczonym limicie.

4. Wybrane zadania są realizowane przez samorząd lub samych mieszkańców.

Czy taki model się sprawdzi? – Ja jestem przekonany, że tak – twierdzi prezydent Kubicki. – To jest możliwe do wykonania. Dlatego, na próbę proponuję szybciej uruchomić fundusz integracyjny.

36 mln

Tyle trafi do gminy – wariant pesymistyczny

44 mln

Tyle trafi do gminy – wariant optymistyczny

Jeszcze przed podjęciem decyzji o połączeniu. Zróbmy to pilotażowo w 2013 r. Przeznaczam na ten cel 3 mln zł. Tyle wynosi budżet obywatelski w Zielonej Górze. Podobnie będzie w 2014 r. Jest czas na dopracowanie szczegółów i procedur. My pieniądze mamy. I przekazemy je gminie na wybrane przez mieszkańców zadania.

Żeby tak się stało, już teraz trzeba zacząć dyskutować nad zadaniami możliwymi do wykonania. Najpóźniej w styczniu trzeba przegłosować propozycje i wtedy miasto może przekazać pieniądze. Oczywiście gminni politycy muszą się zgodzić na ich przyjęcie i realizację wybranych przez mieszkańców zadań.

– Nie wyobrażam sobie, żeby dodatkowo może przekazać pieniądze. W dodatku miasto, uruchamia fundusz przed połączeniem, chcąc przekonać mieszkańców. To dobry pomysł, nawet gdyby nic z połączenia nie wyszło. Warto zaryzykować, zwłaszcza że pieniądze po części trafią w miejsce zamieszkania byłych zielonogórczan.

Tomasz Czyżniewski

OPINIA

Fundusz integracyjny to zmiana jakościowa

Złożone przez miasto propozycje, to maksimum tego co można uzyskać. Bo też miasto nie ma powodu, żeby coś więcej dawać.

Gmina wiejska Zielona Góra może, w zamian za zgodę na przyłączenie do miasta, wiele ugrać. Miasto proponuje wsparcie finansowe dla gminy, dostęp do miejskich szkół i przedszkoli, poprawę stanu dróg, wsparcie dla dalszego prowadzenia działalności rolniczo-hodowlanej, komunikację miejską, gwarancje zatrudnienia dla

gminnych urzędników. Wydaje się, że złożone przez miasto propozycje, to maksimum tego co można uzyskać. Bo też miasto nie ma powodu, żeby więcej dawać.

Rosnący lawinowo napływ mieszkańców Zielonej Góry do wsi, spowoduje bowiem, że w nieodległej perspektywie połączenie nastąpi w sposób nieuchronny, do tego na gorszy dla gminy warunkach. Np. poprzez wyluskiwanie poszczególnych sołectw.

Dlatego nie ma sensu, by oferować gminie coś więcej. Wynika to także z faktu, że

wprawdzie rozwój terytorialny jest ważnym elementem metropolizacji, to jednak nie należy korzystać z tego zjawiska przeceniać. Przykładem może być Jelenia Góra. Przy dużo mniejszej liczbie mieszkańców niż Zielona Góra ma ona 110 kilometrów kwadratowych powierzchni. Zielona Góra ma tylko 60 kilometrów kwadratowych. Co z tego wynika? Dokładnie nie.

Z ekonomicznego punktu widzenia granice administracyjne mają dużo mniejsze znaczenie niż to wynika z wypowiedzi polityków czy samorządowców.

Oczywiście, że skupienie większego obszaru pod jedną władzą ułatwi proces decyzyjny i uprości procedury finansowo-fiskalne. Dlatego szybkie połączenie byłoby sukcesem i przyspieszyłoby rozwój obu jednostek. Należy popierać wszelkie wysiłki na rzecz tego połączenia. Nie znaczy to jednak, że należy kupować przychylną gminę za wszelką cenę.

Alternatywą jest działanie w trudniejszych warunkach, przy większej ilości ograniczeń. Działania te nie muszą jednak zakończyć się ekonomiczną porażką. Rozwój

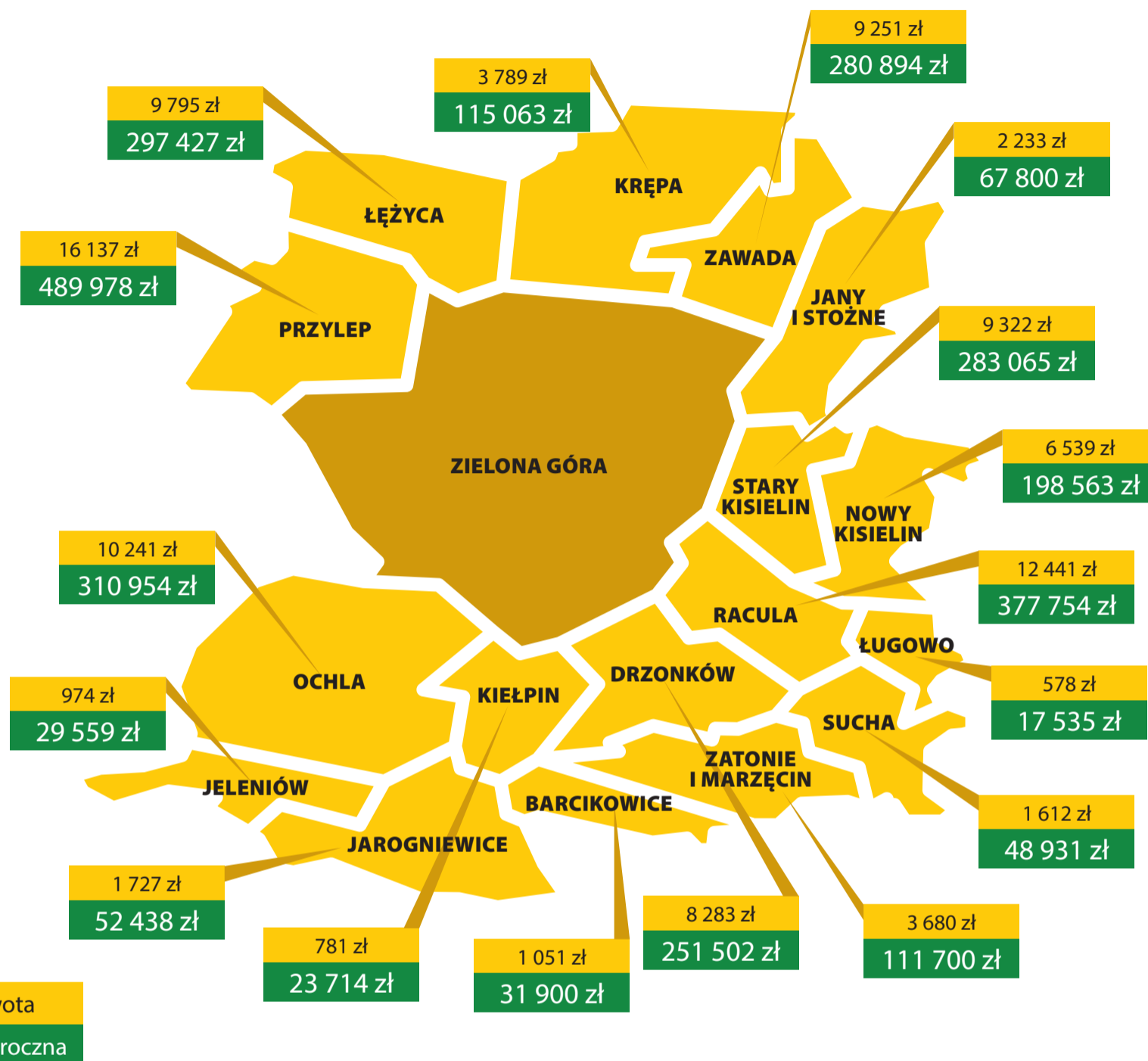
Zielonej Góry nie zależy bowiem, tak naprawdę, od struktury własnościowej i sposobu zarządzania terenami inwestycyjnymi, ale od tego, czy ktokolwiek się na tych terenach pojawi. Wtedy będą miały z czego żyć i miasto, i gmina.

Najciekawszy jest pomysł wprowadzenia funduszu integracyjnego. Jeżeli już coś ma przekonać mieszkańców gminy, to właśnie ta propozycja. Nie wnioskuję, czy kwota jest wysoka czy niska. Główną zaletą tego pomysłu, jest kompletna zmiana jakościowa, wręcz ustrojowa. Pokazuje, że

można funkcjonować w inny sposób, że lokalna społeczność sama może decydować o wydatkach. Dotychczas mieszkańcy byli przyzwyczajeni do czegoś innego. W dodatku miasto, uruchamia fundusz przed połączeniem, chcąc przekonać mieszkańców. To dobry pomysł, nawet gdyby nic z połączenia nie wyszło. Warto zaryzykować, zwłaszcza że pieniądze po części trafią w miejsce zamieszkania byłych zielonogórczan.

Dr Zbigniew Świątkowski
PWSZ w Sulechowie

FUNDUSZ INTEGRACYJNY



Lp	Miejscowość	Liczba mieszkańców**	Aktualna kwota w tys zł*	Planowany fundusz Integracyjny w tys. zł			
				2013	2014	Wariant A 2013-19	Wariant B 2013-19
1	Barcikowice	191	1,1	31,9	31,9	384,3	469,7
2	Drzonków	1506	8,3	251,5	251,5	3030,1	3703,3
3	Jany i Stożne	406	2,2	67,8	67,8	816,9	998,4
4	Jarogniewice	314	1,7	52,4	52,4	631,8	772,1
5	Jeleniów	177	1,0	29,6	29,6	356,1	435,2
6	Kielpin	142	0,8	23,7	23,7	285,7	349,2
7	Krępa	689	3,8	115,1	115,1	1386,3	1694,3
8	Łężyca	1781	9,8	297,4	297,4	3583,4	4379,5
9	Ługowo	105	0,6	17,5	17,5	211,3	258,2
10	Nowy Kisielin	1189	6,5	198,6	198,6	2392,3	2923,8
11	Ochla	1862	10,2	311,0	311,0	3746,3	4578,7
12	Przylep	2934	16,1	490,0	490,0	5903,2	7214,7
13	Racula	2262	12,4	377,8	377,8	4551,1	5562,3
14	Stary Kisielin	1695	9,3	283,1	283,1	3410,3	4168,0
15	Sucha	293	1,6	48,9	48,9	589,5	720,5
16	Zatonie i Marzęcin	669	3,7	111,7	111,7	1346,0	1645,1
17	Zawada	1682	9,3	280,9	280,9	3384,2	4136,0

Ile będzie pieniędzy?

Lata	WARIANT A	WARIANT B
	pesymistyczny	optymistyczny
2013	3 mln zł	3 mln zł
2014	3 mln zł	3 mln zł
2015	6 mln zł	6,9 mln zł
2016	6 mln zł	7,3 mln zł
2017	6 mln zł	7,6 mln zł
2018	6 mln zł	7,9 mln zł
2019	6 mln zł	8,3 mln zł
2013-19	36 mln zł	44 mln zł

7,3 mln

Tyle w tym roku gmina wyda na inwestycje

* kwota jaką obecnie mają do dyspozycji sołtysi wynikająca z przelicznika cena kwintala żyta

** Liczba mieszkańców gminy ZG - stan na 30 czerwca 2011 r.

W ZIELONEJ GÓRZE

Dwa teleskopy dla ekologa

Teraz nie będzie kłopotów ze zgłębianiem tajników kosmosu.

W Zespole Szkół Ekologicznych otwarto Szkolne Centrum Astronomiczne, wyposażone w dwa teleskopy i supernowoczesną kamerę rejestrującą obraz ciał niebieskich. Na uroczystości pojawili się m.in. wiceprezydent Wioleta Haręźlak oraz dziekan Wydziału Fizyki Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Giorgi Mikidze. – Szkoła ekologiczna jest niezwykła i dziś sięgnie nieba – powiedziała wiceprezydent Haręźlak.

– Kropla draży skałę, nie siłą a ciągłym spadaniem. Ta myśl Owidiusza doskonale pasuje do dzisiejszej sytuacji – mówił dyrektor szkoły Piotr Szmytkiewicz. – Cztery lata temu powstał pomysł i od tamtej pory małymi nakładami finansowymi i działaniami doprowadziliśmy do otwarcia centrum astronomicznego. (ed)

W GMINIE ZIELONA GÓRA

Podłącz się do kanalizacji

W środę mija termin podłączenia się do kanalizacji w Przylepie, Starym i Nowym Kisielinie

W tych miejscowościach minęły trzy lata od wybudowania kanalizacji współfinansowanej przez Unię Europejską. Gmina przypomina, że obowiązkiem jest przyłączenie się do sieci nawet jeżeli ma się szambo. Po 30 października rozpoczyna się kontrola. Ich wynikiem będzie wydawanie decyzji nakazujących przyłączenie. (red)

Jak szkoły zasysają uczniów

Tematy oświaty zdominowały pierwszą z cyklu debat dotyczących idei połączenia miasta i gminy Zielona Góra, zorganizowanej przez stowarzyszenie Zielonogórskie Perspektywy. Atmosfera, chociaż gorąca, zaowocowała sformułowaniem kilku konkretnych pytań.

Podczas dyskusji nie obeszło się bez bon motów, wywołujących zabawne skojarzenia. – Nie chcemy zenić się z miastem, ani skazywać naszych nauczycieli i ich dzieci na tułaczkę – stwierdziła radna gminy wiejskiej Antonina Ambrożewicz-Sawczuk. Odpowiedziała jej radna miasta Aleksandra Mrozek: – Związek z takim partnerem jak wy, nie jest zły. Są małżeństwa z miłości, ale są i z rozsądku, a my też jesteśmy dla was wartościowym partnerem.

Wstępem do debaty były dwa referaty. Radna Mrozek przedstawiła raport o stanie oświaty w mieście, z którego wynikało m.in., że koszty funkcjonowania placówek oświatowych podległych miastu wynoszą 204 mln zł rocznie, z czego ok. 63 mln zł wyklada samorząd miasta (reszta to subwencja oświatowa). Pieniądze z subwencji idą za uczniem, dlatego szkoły zabiegają o pozyskanie uczniów, a rodzice mogą dziś sami wybierać gdzie będą uczyć się ich dzieci. I często wybierają szkoły w mieście. Ze statystyk wynika natomiast, że na 19 tys. uczniów miejskich szkół, 1.200 to dzieci dojeżdżające z terenu gminy wiejskiej. Mimo, że gmina wiejska posiada sieć swoich szkół, które mogą poszczycić się niezłymi wynikami nauczania, nowoczesną bazą dydaktyczną i ciekawą gamą zajęć pozalekcyjnych.

Jeszcze wyraźniej trend „zasysania” uczniów wiejskich przez miasto widać na przykładzie placówek ponadgimnazjalnych. Radny sejmiku i dyrektor III LO w Zielonej Górze Zbigniew Kościak przyznał, że ten kierunek jest naturalny, zwłaszcza w kontekście



Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Drzonkowie Zbigniew Michalski podkreślał, że naliczanie dodatku motywacyjnego dla nauczycieli jest korzystniejsze w gminie wiejskiej niż w mieście. Jeśli więc w połączonym samorządzie miasta i gminy zostanie zastosowany wariant „wiejski”, to nauczyciele z miasta powinni się cieszyć. Fot. UM

porównania wyników egzaminów gimnazjalnych uczniów z miasta i gminy. Generalnie wyższe noty otrzymują uczniowie z gimnazjów w mieście, a największe różnice widać w wynikach z języka angielskiego.

Ale dane zaprezentowane przez Kościaka wywołały reakcję oświatowców z gminy wiejskiej. – Pokazanie tych danych to nadużycie – stwierdził dyrektor gimnazjum

w Drzonkowie Zbigniew Michalski. – Na całym świecie jest tak, że szkoły w miastach wyrobiły sobie miano „elitarnych” i przyciągają one najwięcej uczniów.

Dyrektor Michalski sformułował kilka konkretnych pytań, m.in. jak w przypadku połączenia gmin będą wyglądały dowozy dzieci do szkół na wsiach, czy MZK uruchomiłby dodatkowe linie łączące Kisielin z Drzonkowem i na linii Ochla-

-Jeleniów-Jarogniewice-Kielpin, żeby obsłużyć uczniów...

Ponadto zwrócił uwagę, że prezydent Janusz Kubicki obiecywał, iż przy połączeniu gmin będą stosowane korzystniejsze rozwiązania jakie obowiązują w którymś z samorządów. – Tymczasem tak się składa, że dodatek motywacyjny w mieście jest kwotowy, a w gminie procentowy, co jest korzystniejsze, bo każdy wzrost podsta-

wy płacy skutkuje podwyżką dodatków – stwierdził Michalski i dodał: – Czyli nauczyciele z miasta powinni się cieszyć z takiego wariantu.

Przy tej okazji radni gminy wiejskiej pytali też jaka będzie konkretna wysokość dotacji na kulturę, sport i na stowarzyszenia, w przypadku połączenia samorządów. Bo w gminie wiejskiej też są one korzystniejsze niż w mieście.

W tym czasie Damian Hajduk, przedsiębiorca z miasta, zrobił szybkie przeliczenie, po czym stwierdził: – Zsumowałem dochody obu gmin w przeliczeniu na głowę mieszkańca i wyszło mi, że po połączeniu samorządów w jeden organizm, dochód per capita w mieście nieco spadnie, a dochód per capita na terenach wiejskich wzrośnie.

Wśród radnych gminy wiejskiej zapadła cisza.

Na koniec wystąpił były rektor UZ Czesław Osękowski, obecnie szef zespołu ds. połączenia miasta z gminą: – Nic nie jest dane raz na zawsze i trzeba myśleć z wyprzedzeniem, mieć perspektywę. Ja wierzę w to, że połączenie gmin stworzy konkretne możliwości rozwojowe tak miastu, jak i terenom wiejskim. Natomiast nie wierzę w to, co niektórzy sugerują: że w tym zamierzeniu jest jakiś podstęp, czy podtekst. Nie ma podtekstu. Po prostu jest interes. Prof. Osękowski zapowiedział, że w listopadzie zorganizuje spotkanie na temat oświaty, na które zaprosi dyrektorów szkół i władze z gminy i miasta.

Michał Iwanowski
Mich.Iwanowski@gmail.com

Bachusik Informatikus Ekonomikus trafił na parapet

Trudno w to uwierzyć, ale w Zielonej Górze mamy już 25 Bachusików. To rewelacyjny wynik. Przecież stawiamy je dopiero od dwóch lat.

Są różne. Chude (nieliczne) i grube (w większości). Zazwyczaj wątpliwej urody, mają jedną cechę – zielonogórzanie bardzo je polubili. To jeden z najczęściej fotografowanych motywów miasta.

– Dlatego naszego posadziliśmy na parapecie, tuż przy wejściu do naszego budynku – opowiada zadowolony Jacek Grzelak, dyrektor zielonogórskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. To on był motorem napędowym powstania Informatikusa Ekonomikusa. Odsłonięto go w środę 17 października.

– To przykład, że dobrze współpracując można coś zrobić. Razem pracujemy w tym budynku i razem ozdobiliśmy go Bachusikiem – mówił Bogdan Ślusarz, wraz z Pawłem Orzeszko i Mirosławem Jagodą pociągając za tasemki

mocujące przykrycie Bachusika. Jeszcze chwila i rzeźba została odsłonięta. Natychmiast rozpoczęła się sesja zdjęciowa.

To była iście bachusikowa środa. Przed odsłonięciem Ekonomikusa otwarto wystawę w muzeum poświęconą Bachusikom wyrzeźbionym przez Artura Wochniaka. Przypomnijmy, autorami rzeźb są: Bożena Bukowicz, Artur Wochniak i Robert Tomak. Równie ważni są fundatorzy, którzy wykładają własne pieniądze na sponsorowanie. Dlatego raz do roku miasto zaprasza ich na specjalne spotkanie. Tym razem odbyło się w nowopowstałym przy ul. Sikorskiego Pubie Lubuskim, gdzie rysunki Bachusików są elementem wyposażenia.

– Mamy nadzieję, że lokal wpisze się w szlak Bachusików – mówiły współwłaścicielki Matylda Głowacz i Anna Bryk, które również planują postawienie swojej rzeźby.

– Bardzo Państwu dziękuję, że chcecie dbać o wygląd naszego miasta i przyłączyliście się do tej



Informatikusa Ekonomikusa powitali na świecie (od lewej) Paweł Orzeszko, Artur Wochniak, Mirosław Jagoda i Bogdan Ślusarz. Fot. Stanisław Nowak

akcji. Dzisiaj chyba nikt nie wyobraża sobie Zielonej Góry bez Bachusików – mówiła wiceprezydent Wioleta Haręźlak, wręczając pamiątkowe certyfikaty.

A otrzymali je: Waldemar Rzepka, Agnieszka i Tomasz Hnidziejko, Agnieszka i Tomasz Skowrońscy, Bogdan Ślusarz, Mirosław Jagoda, Paweł Orzeszko, Czesław Osękowski, Marzena Więcek i Eugeniusz Weiss, Paweł Kochański i Jacek Grzelak.

Tomasz Czyżniewski

Jeżeli chcecie ufundować kolejnego Bachusika, zadzwonić: Paweł Urbański 604 548 418 Tomasz Czyżniewski 666 848 837

Komu potrzebne jest tu MZK, komu?

– Do lekarza łatwiej by się dojechało. A sąsiadka nie musiałaby na piechotę po ciemku z Ochli zasuwać – rozmarza się Jan Wojciechowski z Kiełpina. Miejski Zakład Komunikacji chce posłać do jego wsi autobusy. A także do Jeleniowa, Jarogniewic i Jan.

– Wie pani, jak to jest. Kto ma samochód, to się autobusami nie martwi. Sam sobie do miasta dojedzie – macha ręką Jan Wojciechowski. – A ja na przykład po zawałach jestem, słabo się czuję

– A ja wam mówię, że tu nikt nie wsiądzie do autobusu. Pusty pojeździe – sąsiad pana Jana usłyszał naszą rozmowę. – Ludzi trzeba popytać, czy kursy im potrzebne, zanim pieniądze na paliwo się wyda.

I gmina pyta. Za pośrednictwem radnych, sołtysów. – Na przystankach wywiesiłam informację o propozycji MZK – mówi Dorota Bojar, radna z Ochli. – Proszę mieszkańców, żeby poczytali, pomyśleli, są tam godziny kursów. Swoje uwagi mogą zostawić w sklepie Lewiatan w Ochli.

Radna Bojar nie ukrywa, że widok autobusów na wsi bardzo by ją ucieszył. – Do Kiełpina, Jeleniowa i Jarogniewic MZK nie jeździ. A z moich rozmów z mieszkańcami wynika, że jest taka potrzeba. Ochla też by skorzystała, bo zwiększyłaby się częstotliwość kursów – przyznaje. – Ja czasem też w autobus wsiadam. A wiem, że są osoby, które do późna pracują w Zielonej Górze i nie mają jak wrócić. I jak to w życiu bywa zdarza się, że autobus jest, a człowiekowi paru minut zabraknie, żeby dobiec. A następnego kursu już nie ma.

Zdaniem radnej najważniejsze jest, że MZK nie zamyka pola do



– Oj, przydałoby się więcej autobusów, czy to PKS, czy MZK. Zawsze to łatwiej do miasta dojechać – uważa Jan Wojciechowski z Kiełpina.

Fot. Stanisław Nowak

rozmów. Że można zgłaszać uwagi, proponować inne godziny odjazdów. – Zobaczymy, co z tych konsultacji z mieszkańcami wyniknie – zapowiada. – A radni będą musieli się zastanowić, czy przeznaczyć na te dodatkowe kursy pieniądze z budżetu gminy.

O dużej roli mieszkańców i radnych w tym temacie mówi też Ireneusz Boguciewicz, zastępca wójta gminy. – Teraz trwa etap konsultacji. Do mieszkańców docierają propozycje MZK, mogą się wypowiedzieć. A radni muszą myśleć o ewentualnych środkach na ten cel – zaznacza. – Jest jeszcze czas, bo ewentualne zmiany w rozkładzie jazdy miałyby miejsce od przyszłego roku. Wiemy już, jakie jest stanowisko mieszkańców Jan. I czekamy na pozostałe wsie.

A Janom MZK nie jest potrzebne. – Skoro obecny przewoźnik zaspokaja w pełni potrzeby mieszkańców, to po co uszczęśliwiać ich na siłę? – pyta sołtyska wsi Monika Turzańska. – Jesteśmy świeżo po zebraniu wiejskim, na którym omawialiśmy temat. Autobusy PKS-u jeżdżą do nas od lat, wystarczająca jest częstotliwość kursów i odpowiadają nam ich godziny.

– My też jesteśmy dobrze skomunikowani z miastem za pośre-

dnictwem PKS – przyznaje Wojciech Bortnowski, sołtys Jeleniowa. – Ale nie ukrywam, że brakuje tu kursów z których przewoźnik zrezygnował. Wcześniej rano i późnym wieczorem. Gdyby tak MZK ludzi dowiózł w tym czasie? Ale wątpię, czy dla tak małej miejscowości można to zrobić...

– A dlaczego nie?! Skoro jeżdżymy np. do Suchej i Ługowa, to czemu mamy nie dojechać do Jeleniowa, Kiełpina, Jarogniewic i Jan? – nie kryje zdziwienia Barbara Langner, dyrektorka MZK. – Obsługiwaliśmy całą gminę, jedynie bez dwóch przysiółków.

MZK swoją propozycję wysłał do gminy na początku września. I cierpliwie czeka na odpowiedź. – Której do tej pory nie mamy. A czas nas goni. Trzeba kończyć prace nad przyszłorocznym budżetem – zaznacza B. Langner. – Myślę, że dla ludzi to dobra oferta, zresztą opracowaliśmy ją na wyraźne życzenie wielu z nich. M.in. mieszkańców Ochli, gdzie rozbudowuje się osiedle domków jednorodzinnych.

Dyrektorka dodaje, że godziny kursów są do ustalenia. – Jesteśmy elastyczni i otwarci na dyskusję – kończy.

Daria Śliwińska-Pawlak



i strach czasem za kółko siadać. Sąsiadów o pomoc proszę, żeby podwieźli. A tak, to bym wsiadł w autobus i cześć.

Stoimy w Kiełpinie. Niedaleko przystanku. Zajeżdża tu jedynie PKS. Bo MZK kończy kurs w Ochli. Oddalony o kilka kilometrów. – Da pani wiarę? Sąsiadka wieczorem z pracy wraca i leci na piechotę z Ochli. A jak jest zimą? Po ciemku? Ech, żal mi kobity – pan Jan kręci głową.

Rewitalizacja: kilka dni na składanie wniosków

Kto planował remont zabytkowego budynku, ma niewiele czasu na składanie wniosku o dofinansowanie. Termin mija 30 października.

Program rewitalizacji to chluba Zielonej Góry. Dzięki współpracy prywatnych inwestorów z miastem, zabytki nie tylko nabierają blasku, ale wpływają na estetykę otoczenia.

– Proszę popatrzeć chociażby jak teraz ładnie wygląda okolica dawnej wytwórni koniaków przy ul. Chrobrego. Właśnie kończy

się tam remont – zachwyca się Edward Nalepa, pilotujący w magistracie rewitalizację. To u niego osoby zainteresowane odnową zabytków mogą otrzymać niezbędne informacje. Pokój 412 na IV piętrze urzędu miasta.

Przypomnijmy. Na wsparcie może liczyć osoba, wspólnota lub firma, która chce wyremontować budynek będący zabytkiem lub znajdujący się w strefie ochrony konserwatorskiej. Praktycznie w tej strefie znajduje się większość starych domów w śródmieściu.

Miasto dokłada do 50 proc. kosztów kwalifikowanych. Na



Dawna fabryka koniaków odzyskała swój blask

Fot. UM

przykład do remontów dachów, elewacji czy stolarki okiennej. Nie możemy przeznaczyć tych pieniędzy na termomodernizację.

– Zainteresowanie rewitalizacją jest duże. Z roku na rok przybywa chętnych. Przed rokiem wszystkie zgłoszenia warte były ok. 2,5 mln zł, a w tym roku, gdyby chcieć zrealizować wszystkie zgłoszenia, warte byłyby ok. 10 mln zł – tłumaczy Paweł Urbański, dyrektor departamentu inwestycji. – Jest coraz więcej rzetelnych wniosków. Nie tylko robione są elewacje, ale również odwodnienia, wymiany dachów

czy stolarki okiennej. To jest może mniej widoczne, ale równie ważne.

W tym roku realizowanych jest 30 inwestycji, do których miasto dołożyło ok. 1,4 mln zł. Ile pieniędzy będzie w przyszłym roku, jeszcze nie wiadomo (trwają prace nad budżetem).

– Mamy już ok. 30 wniosków. Pewnie sporo wpłynęło w ostatniej chwili – wylicza E. Nalepa. – Jest już kilka perełek do zrobienia. Np. dawna apteka PKP przy ul. Bohaterów Westerplatte czy budynek Pubu Retro na wprost dworca kolejowego.

(tc)

W ZIELONEJ GÓRZE

Trzy nowe konkursy

Urząd miasta ogłosił trzy konkursy dotyczące działań na rzecz niepełnosprawnych.

„Zielona Góra bez barier 2012” – to piąta edycja konkursu urbanistycznego na obiekty i przestrzenie publiczne najlepiej dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Tytuły przyznane będą w czterech kategoriach: obiekt użyteczności publicznej, budownictwo wielorodzinne, przestrzeń publiczna, oraz obiekt i przestrzeń zabytkowa. Laureaci mają prawo do używania przez rok logo konkursu na materiałach promocyjnych

i firmowych. Zgłoszenia na formularzu (na stronie www.zielonogora.pl) do 16 listopada br.

„Zielonogórski Anioł Roku 2012” – ten konkurs promuje postawy przelamujące bariery i stereotypy dotyczące niepełnosprawności oraz takie, które mogą się stać wzorem postępowania dla innych. Tytuł Zielonogórskiego Anioła Roku będzie przyznany jednemu mieszkańcowi miasta za wyjątkowe osiągnięcia, aktywną postawę i bezinteresowne działania na rzecz innych. Nagrodą będzie przepiękny Anioł autorstwa artystki Lidii Kurzawowej.

Zgłoszenia do 15 listopada br. na adres: Miejska Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych, Zielona Góra, ul. Długa 13 z dopiskiem „Konkurs Zielonogórski Anioł Roku 2012”; oraz na adres:

niepełnosprawni@um.zielonogora.pl w temacie wpisać „Konkurs Zielonogórski Anioł Roku”.

„Dopóki życie trwa...” – to tytuł czwartej edycji konkursu fotograficznego organizowanego przy współudziale Młodzieżowego Centrum Edukacji i Kultury „Dom Harcerza”, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Nerka” oraz Miejskiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych. Skierowany jest do organizacji pozarządowych i instytucji działających na rzecz osób niepełnosprawnych w mieście. Na fotografiach powinny być przedstawione działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Zgłoszenia do 5 grudnia br. na adres: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Zachodnia 63 a, z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”.

(ed)



Zielonogórski Anioł Roku zostanie oczywiście Aniołem – autorstwa artystki Lidii Kurzawowej

Fot. Ewa Duma

W ZIELONEJ GÓRZE

Porozumienie na Wągmostawie

Koniec sporu o prywatną działkę. Miasto kupi grunt w Dolinie Luizy.

Wydawało się, że będzie przyszłowiowa kłapa. Dzięki funduszom z Europejskiej Współpracy Transgranicznej wiosną rozpoczął się remont popularnego Wągmostawu. Zaniebdany teren za ok. 3 mln zł miał zyskać nowy blask.

Spece z firmy Diament zaczęli czyścić staw, porządkować teren i budować drogi dojazdowe. Wszystko szło dobrze, aż do momentu gdy okazało się, że część

terenu pod inwestycję nie należy już do miasta, bo przez zasiedzenie przejęła go mieszkanka pobliskiej posesji.

Doszło do sporu, który uniemożliwiał wybudowanie kilkudziesięciometrowego odcinka drogi. Poszło o wysokość odszkodowania. Padła nawet propozycja przejęcia terenu w ramach tzw. specustawy drogowej.

– Na szczęście wszystko skończyło się dobrze. Doszliśmy do porozumienia i we wtorek podpisaliśmy umowę – informuje Paweł Urbański, dyrektor departamentu inwestycji i zarządzania drogami w Urzędzie Miasta. – Może uda się nam nawet dotrzymać terminu zakończenia prac w połowie listopada tego roku.

(tc)

Odwiędzimy groby bliskich

1 listopada na cmentarz przy ul. Wrocławskiej pojedzie więcej autobusów MZK. Zmieni się też organizacja ruchu przy nekropolii, a porządku będą pilnowali policjanci. Na cmentarzach w mieście i gminie odbędą się uroczystości.

Dodatkowe kursy autobusowe zostaną uruchomione jeszcze przed dniem Wszystkich Świętych.

Jedzie więcej autobusów

W sobotę 27 października i w niedzielę 28 października: zostanie uruchomiona linia nr „10”. Autobusy pojedą co 20 minut: z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 9.00-17.00, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.29 -17.29.

Z pętli przy ul. Wrocławskiej autobusy linii „0”, „10” i „80” w godz. 9.19-17.39 będą odjeżdżały na przemian co 10 minut.

Od poniedziałku 29 października do środy 31 października: zostanie zwiększona częstotliwość kursowania autobusów linii nr „10”. Autobusy pojedą co 40 minut: z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 7.59-15.59, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.11-16.31. Z pętli przy ul. Wrocławskiej autobusy linii „0”, „10” i „80” w godz. 9.19-17.06 będą odjeżdżały na przemian co 5-10 minut.

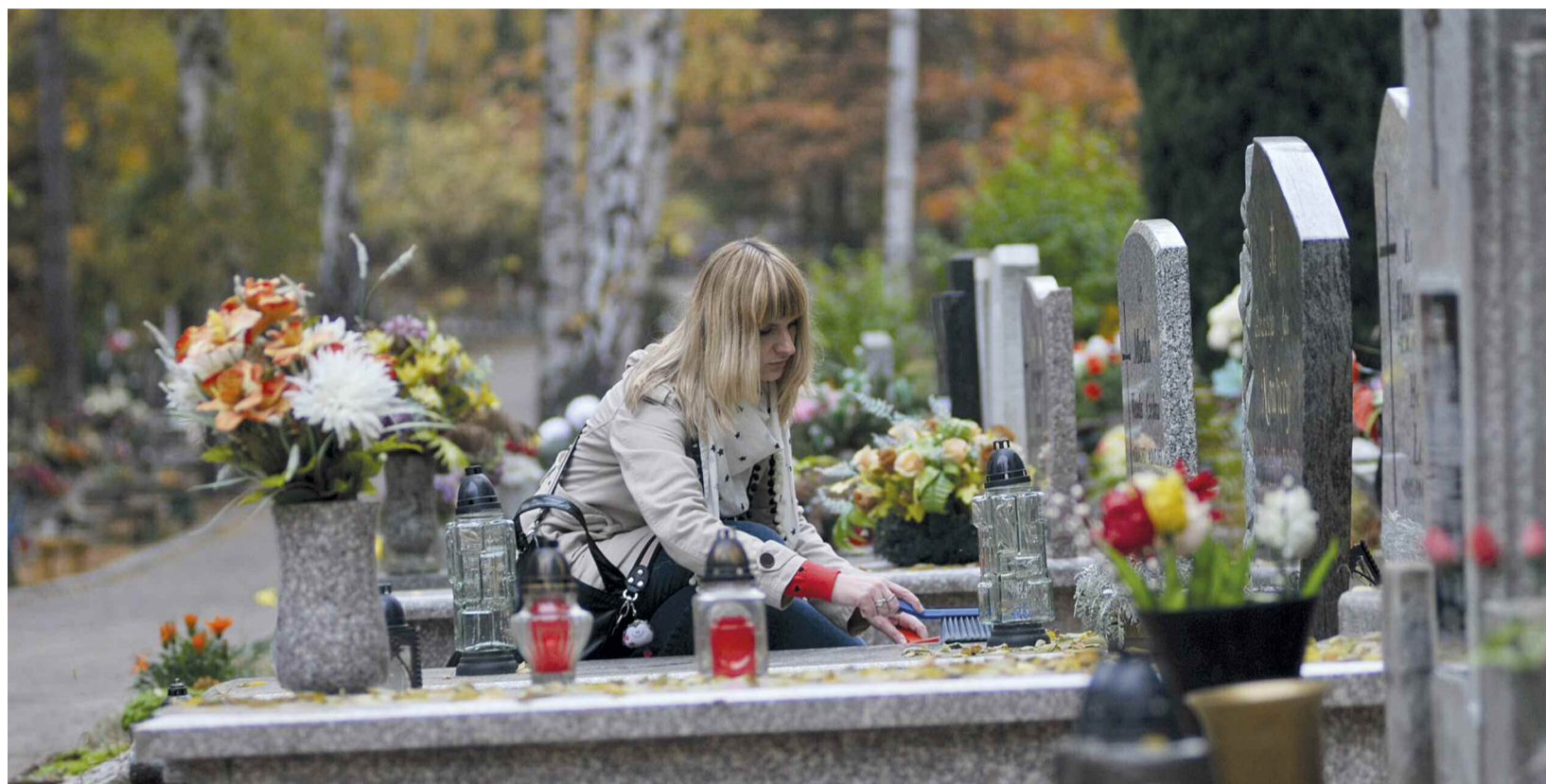
1 listopada: autobusy linii nr „0” pojedą co 20 minut: z ul. Botanicznej w godz. 8.08-17.28, z ul. Wrocławskiej w godz. 8.44-17.24, po godz. 18.00 wg świątecznego rozkładu jazdy.

Autobusy linii nr „4” co 40 minut: z Osiedla Zdrojowego w godz. 8.08-17.28, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.06-17.06, po godz. 18.00 wg świątecznego rozkładu jazdy.

Autobusy linii nr „80” co 10 minut: z ul. Botanicznej w godz. 7.01-17.41, z ul. Wrocławskiej w godz. 7.39-17.49, po godz. 18.00 wg świątecznego rozkładu jazdy. Pozostałe autobusy będą kursowały według świątecznego rozkładu jazdy.

Dodatkowo na cmentarz przy ul. Wrocławskiej:

– linia nr „10” na stałej trasie, autobusy co 30 minut: z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 8.13-16.43, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.01-17.31



1 listopada pochylimy się nad mogiłami naszych drogich zmarłych. Będziemy wspominać, modlić się. To czas zadumy i refleksji. Zatrzymania się choć na chwilę w gonitwie dnia codziennego...

Fot. Stanisław Nowak

– linia „A” – z ul. Zawadzkiego „Zośki” trasą Ptasia, Wyszyńskiego, Łużycka, Długa, Konstytucji 3 Maja do pętli przy ul. Wrocławskiej (co 10 minut): z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 8.06-17.06, z ul. Wrocławskiej w godz. 8.36-17.46

– linia „C” – z os. Śląskiego trasą Szosa Kisielińska, Podgórna, Lwowska do pętli przy ul. Wrocławskiej (co 30 minut): z os. Śląskiego w godz. 9.00-17.00, z ul. Wrocławskiej w godz. od 9.27-17.27.

– linia „D” – z ul. Batorego trasą Kupiecka, Boh. Westerplatte, Dworzec PKP, Staszica, Waryńskiego, Lwowska do pętli przy ul. Wrocławskiej (co 20 minut): z ul. Batorego w godz. 9.00-18.00, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.34-18.34.

– linia „H” – z Jędrzychowa trasą Jędrzychowska, Kożuchowska, Sienkiewicza do pętli przy ul. Wrocławskiej (co 60 minut): z Jędrzychowa w godz. 8.31-15.31, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.07-16.07.

Na wspólnym odcinku tras od ul. Boh. Westerplatte do ul. Wrocławskiej (w obu kierunkach) autobusy linii „0”, „80” i „D” od godz. 8.55 do 17.41 będą kursowały na przemian co 5 minut.

Na cmentarz w Jędrzychowie: linia „G” – z Dworca PKP trasą Boh. Westerplatte, al. Wojska Polskiego, Wyszyńskiego, Michalskiego, Botaniczna, Nowojędrzychowska, os. Kwiatowe (co 40 minut): z dworca PKP w godz. 8.41-16.41, z os. Kwiatowego w godz. 9.03-17.04.

Uwaga! 1 listopada w godz. 12.00-18.00 jadący na cmentarz i z powrotem autobusami „0”, „4”, „10”, „80”, „A”, „C”, „D”, „G” i „H” mają prawo do bezpłatnego przejazdu. 1 listopada nie będą kursowały autobusy linii „55” i „77”.

2 listopada: autobusy linii nr „10” będą kursowały co 40 minut: z ul. Zawadzkiego „Zośki” w godz. 7.59-15.59, z ul. Wrocławskiej w godz. 9.11-16.31.

Z pętli przy ul. Wrocławskiej autobusy linii „0”, „10” i „80” w godz. 9.19-17.06 będą odjeżdżały na przemian co 5/10 minut.

Msze na cmentarzach

Na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze (ul. Wrocławska)

uroczystości z okazji Wszystkich Świętych rozpoczną się 1 listopada o godz. 12.00 (nowy cmentarz), godz. 14.00 (stary cmentarz). Cmentarz komunalny na Jędrzychowie – godz. 11.00. Cmentarz parafialny w Ochli – godz. 11.00. Cmentarz komunalny w Przylepie – godz. 12.00. Cmentarz komunalny w Raculi – godz. 14.00. Cmentarz komunalny w Starym Kisielinie – godz. 11.00. Cmentarz komunalny w Nowym Kisielinie – godz. 9.00. Cmentarz komunalny w Zawadzie – godz. 12.00.

Policjanci kierują ruchem

W ramach akcji „Znicz” nad bezpieczeństwem mieszkańców i osób odwiedzających groby

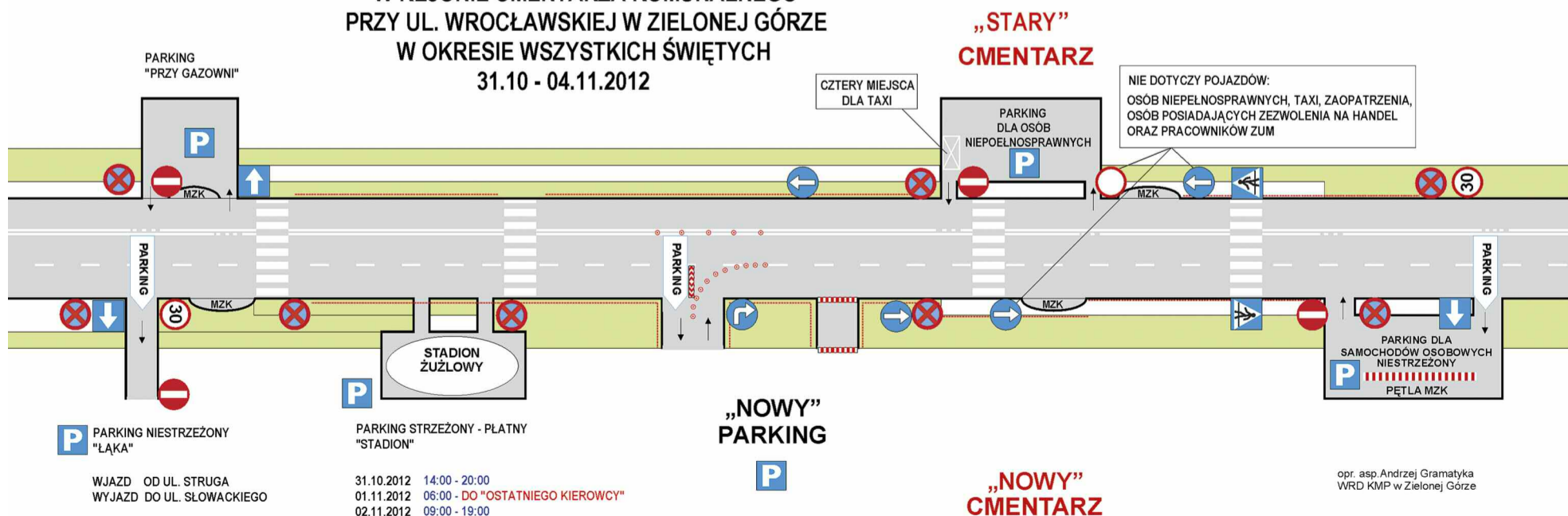
najbliższych będzie czuwał kilkudziesięciu policjantów ruchu drogowego, służb patrolowych i kryminalnych.

– Funkcjonariusze będą kierować ruchem i w pierwszej kolejności należy się stosować do ich poleceń – przypomina **Małgorzata Stanisławska** z Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze.

Zwracamy też szczególną uwagę na znaki drogowe, ponieważ w tych dniach w rejonie cmentarzy mogą pojawić się nowe oznaczenia i inna organizacja ruchu. W pobliżu cmentarzy przygotowane zostaną specjalne parkingi dla tych wszystkich, którzy zdecydują się wybrać na groby bliskich samochodami.

(dsp, ms)

ORGANIZACJA RUCHU W REJONIE CMENARZA KOMUNALNEGO PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE W OKRESIE WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH 31.10 - 04.11.2012



opr. asp. Andrzej Gramatyka
WRD KMP w Zielonej Górze

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI – ODC. 1

Pan Tomek właśnie rusza do Ochli

Czapeczka gotowa, sprzęt również. Tylko wskoczyć w wygodne obuwie i... naprzód marsz. Zanurzamy się w odmętach historii. Spod ratusza wybieramy się na wielką wycieczkę za miasto. Oj, będzie się działo. Start!

– Tylko gdzie mam dzisiaj pójść? Może do Oderwaldu, Zatonia a może Ochli? – głośno się zastanawiam krążąc po pokoju.

– Czyżniewski, ty przestań wydziwiać i idź sobie do Ochli – Anna, moja żona wyraźnie ma już dosyć mojego krążenia po pokoju. Dobrze niech będzie – idziemy do Ochli. Tylko trzeba jeszcze odkurzyć od dawne nie używane urządzenie – zapomniany wehikuł czasu. Ochla przed nami. Starujemy spod ratusza. Ciekawe jak długi będą wędrował zanim dotrę do celu? Strasznie mi się chce pić.

Użyjemy wehikuł czasu. Ustawmy go gdzieś około 1900 r. Wajcha w bok i naprzód. Szy, szu, szy... lecimy. Coś to urządzenie dziwne pracuje. Łup – jesteśmy na miejscu.

Tak to Grünberg (dla niezorientowanych, nie wierzę żeby tacy byli, tak nazywało się przed wojną nasze miasto). Ratusz jakiś dziwny. Czemu USC ma płaski dach? Błąd. USC przeniosło się na Grotgera a ratuszowy budynek zostanie podniesiony o piętro za ok. 20 lat. Dziwna ta Zielona Góra ok. 1900 r. Po deptaku jeżdżą konne zaprzęgi a przed ratuszem stoją stragany. Ulica Sobieskiego jest bardzo wąska. Podobnie ul. Żeromskiego. Trudno ją poznać. Czemu na rogu stoją takie nędzne niskie chałupki? – Bo jeszcze się nie spaliły – śmieje się Zbigniew Bujkiewicz z Archiwum Państwowego w Starym Kisielinie chodząca skarbnica wiedzy o mieście.

Fakt. W miejscu gdzie dzisiaj stoi budynek PKO, do 1903 r. stały parterowe domy z wysokim poddaszem. W 1903 r. strawił je ogień. Po odbudowie stanęła tu wysoka kamienica i poszerzono ulicę. Podobnie było na ul. Sobieskiego.

A, ktoś idzie. Pod słuchamy (brzydzę się sobą).

– Dzień dobry Her Carl! – zwawy jegomość zaczyna sąsiada.

– O Her Carl, dobry, dobry, ale nie całkiem. Robię remont lokalu a tu mi się Robert Mangelsdorf wycofał z zamówienia. Ma jakąś inną robotę. I co ja teraz zrobię – denerwuje się mężczyzna. – A jeszcze muszę znaleźć jakiegoś drukarza. Muszę się przecież reklamować.

– Oj Carl, chodźmy do mnie i załatwimy sprawę. Właśnie przywinie się u mnie Julius Fiedler i Adolph Schöps.

Dziwna sytuacja. W 1900 r. w mieście działało 39 stolarzy i pięciu tapicerów. Nie wspominając o sześciu sklepach meblowych. Najbliższy znajdował się na rogu dzisiejszej ul. Żeromskiego i Starego Rynku. Dosłownie 30 metrów od miejsca, w którym stanęli obydwaj panowie.

– Nie pójde do Sandera – obruszył się pan Carl.

Chyba czas najwyższy przedstawić naszych bohaterów.

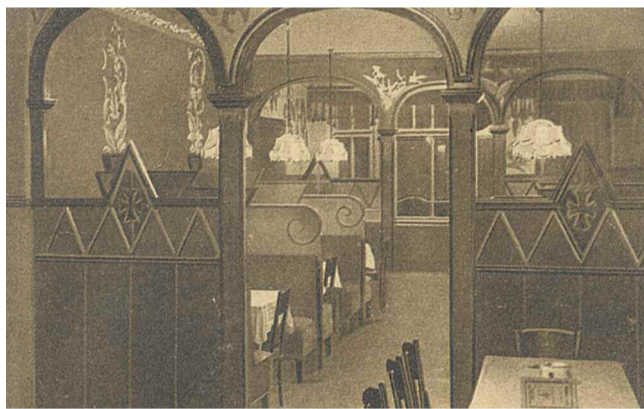
Carl nr 1, to Carl Wennrich junior prowadzący w ratuszu piwnicę winiarską Rathskeller.

Carl nr 2, to Carl Stephan – właściciel kawiarni Wiener Cafe,



Litografia przedstawiająca Wiener Cafe wydrukowana przez firmę Juliusa Fiedlera

Zbiory prywatne



Wnętrze kawiarni ok. 1925 r.

Ze zbiorów Czesława Osekowskiego



Widok z ok. 1915 r.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



Reklama zakładu meblowego Adolph Schöps w Ochli

Ze zbiorów Witolda Towpika

dziś w tym miejscu jest na parterze drogeria Rossman. Czyli spotkali się dwaj konkurenci. W tym czasie przy ratuszu działa jeszcze tylko jeden lokal wymieniany na stałe w urzędowych zestawach – hotel Pod Trzema Murzynami – Drei Mohren (na rogu ul. Sobieskiego i Pod Filarami). A pozostali panowie to:

– introligator, drukarz i wydawca pocztówek Julius Fiedler – swój zakład miał przy ul. Jedności,

– producent mebli z Ochli Adolph Schöps, natomiast Robert Mangelsdorf swoją firmę prowadził przy ul. Wandy.

Nie wiemy, czy panowie spotkali się razem. I czy taka rozmowa miała miejsce. Wiemy, że żyli tu i pracowali. Wiemy, że Fiedler wydrukował w swojej drukarni piękną litografię przedstawiającą lokal Stephana. Prezentują ją obok.

1900.

w mieście działało

39 stolarzy

i pięciu tapicerów.

Nie wspominając

o sześciu

sklepach meblowych.

Az się wierzyć nie chce, że to było tak reprezentacyjne miejsce.

Według reklam z początku XX wieku w odnowionym lokalu Stephana mogło pomieścić się ok. 200 osób. Właściciel oferował dobre jedzenie i piwo. Było też coś specjalnego dla pań – np. w środę 14 lutego 1907 r. zapraszał na damską kawę. Może z sernikiem wiedeńskim?

Kawiarnia funkcjonowała jeszcze przez kilkadziesiąt lat, chociaż w latach 30., gdy kierował nią Helmuth Buchal, nabrała brunatnego koloru. Stała się oficjalnym lokalem spotkań członków NSDAP. Niestety nazwa nie przetrwała wojennej zawieruchy i w 1945 r. lokal został przemianowany na Wielkopolkę. Szefem Wielkopolanki, wkrótce przemianowanej na Zielonogórkę był Edmund Lupa, który w pierwszym powojennym Winobranium wcielił się w rolę Bachusa. Z biegiem lat przedwojenna kawiarnia zamieniła się w bar Smak i w końcu upadła.

My jednak wróćmy do naszych bohaterów.

– Przyjadę do pana zobaczyc meble, tylko gdzie się umówimy – dopytywał się Carl Stephan.

– W Ochli musi pan znaleźć gospodę Prinz Heinrich i tam się spotkamy – zaprasza Adolph Schöps.

My również ruszymy tym tropem. Za tydzień.

Tomasz Czyżniewski



BUDŻET OBYWATELSKI 2013 – KARTA DO GŁOSOWANIA

Wybierz 5 inwestycji i przyznaj punkty od 5 do 1

WNIOSEK	KOSZT ZADANIA	PRYZYNAJ PUNKTY	WNIOSEK	KOSZT ZADANIA	PRYZYNAJ PUNKTY
0.1 Wykonanie oświetlenia ul. Piastowskiej 8-14	30 tys. zł		0.31 Położenie nowej nawierzchni ul. Łabędziej (etap II-IV)	450 tys. zł	
0.2 Budowa nawierzchni ul. Kasztanowej (od ul. Jędrzychowskiej)	350 tys. zł		0.32 Przebudowa nawierzchni, oświetlenie, odwodnienie ul. Kukulcza	355 tys. zł	
0.3 Remonty ciągów pieszo-jednych na al. Zjednoczenia	500 tys. zł		0.33 Budowa chodnika na ul. Piwnej (Strzelecka-sklep Biedronka)	30 tys. zł	
0.4 Budowa wjazdu i drogi do ul. Juliusza Kossaka 4 ABCD	400 tys. zł		0.34 Naprawa ul. Rajskiej i Ludowej	770 tys. zł	
0.5 Remont chodnika między al. Wojska Polskiego a ul. Świętojańską	20 tys. zł		0.35 Wymiana chodnika na ul. Browarnej	30 tys. zł	
0.6 Położenie nawierzchni i ograniczników prędkości na ul. Łąkowej	270 tys. zł		0.36 Remont ul. Pawiej	315 tys. zł	
0.7 Wymiana nawierzchni na ul. Dolina Zielona	660 tys. zł		0.37 Remont drogi dojazdowej oraz ciągu pieszego ul. Sucharskiego	165 tys. zł	
0.8 Montaż sygnalizacji świetlnej na przejściu przy ZE nr 1	150 tys. zł		0.38 Budowa rowerostrady Zielona Strzała (Ogrodowa- Browarna)	1,4 mln zł	
0.9 Budowa chodnika wzdłuż ul. Obywatelskiej	50 tys. zł		0.39 Budowa drogi dla rowerów przy pld. części al. Wojska Polskiego	400 tys. zł	
0.10 Zakup zamiatarki do ścieżek rowerowych i chodników	400 tys. zł		0.40 Obniżenie wysokich krawężników na ścieżkach rowerowych	200 tys. zł	
0.11 Budowa wieży widokowej na Wzgórzach Piastowskich	1 mln zł		0.41 Budowa i rozbudowa sieci bezpiecznych parkingów rowerowych	120 tys. zł	
0.12 Utwardzenie nawierzchni ul. Złotej	60 tys. zł		0.42 Budowa wieży łęgowej dla jeryzków	30 tys. zł	
0.13 Budowa oświetlenia ul. Złotej i ul. Srebrnej	150 tys. zł		0.43 Utwardzenie nawierzchni ul. Węglowej	460 tys. zł	
0.14 Budowa oświetlenia ul. Nobla (od Wierzbowej do Arctowskiego)	115 tys. zł		0.44 Zamontowanie latarni na ul. Okulickiego	60 tys. zł	
0.15 Budowa nawierzchni i oświetlenia ul. Jana Czerskiego	252 tys. zł		0.45 Remont schodów w rejonie ul. Szarych Szeregów i Okulickiego	20 tys. zł	
0.16 Budowa ścieżki pieszo-rowerowej i oświetlenia ul. Krępowskiej	700 tys. zł		0.46 Remont chodników na ul. Akacjowej	95 tys. zł	
0.17 Budowa chodnika na ul. Zbożowej	350 tys. zł		0.47 Oświetlenie Fabrycznej (między nr 19, 21 oraz 21 a, b i 21 c, d)	65 tys. zł	
0.18 Budowa nawierzchni ul. Wołodyjowskiego	500 tys. zł		0.48 Wykonanie chodnika z polbruk na Okulickiego	60 tys. zł	
0.19 Budowa nawierzchni i oświetlenia ul. Wierzbowej (od Zbożowej)	1 mln zł		0.49 Budowa oświetlenia przed budynkiem ul. Władysława IV 16	18 tys. zł	
0.20 Likwidacja placu zabaw pod parking, ul. Władysława IV	300 tys. zł		0.50 Utwardzenie polbrukiem drogi dojazdowej do ul. Jasińskiego 8	450 tys. zł	
0.21 Budowa ok. 20 miejsc parkingowych przy ul. Konicza 22	100 tys. zł		0.51 Wykonanie oświetlenia na ul. Wiśniowej 18-30	140 tys. zł	
0.22 Budowa oświetlenia na parking przy ul. Waszczyka 3-5-7	65 tys. zł		0.52 Modernizacja drogi Zamenhofska 40-46	140 tys. zł	
0.23 Budowa oświetlenia ciągu pieszego na ul. Akacjowej	40 tys. zł		0.53 Zagospodarowanie terenu przy ul. Młyńskiej	410 tys. zł	
0.24 Naprawa dróg i chodników ul. Chłodna, Szpakowa, Jeżynowa	860 tys. zł		0.54 Remont drogi ul. Chopina 29-31, 33-35, Westerplatte 41-43	250 tys. zł	
0.25 Wykonanie przyłącza kanalizacyjnego na ul. Polnej	120 tys. zł		0.55 Remont drogi ul. Westerplatte 4-6-8, 10-12-14, 16-18-20-22	200 tys. zł	
0.26 Remont drogi i chodników ul. Lechitów, Grzegorz, Chochlika	1,05 mln zł		0.56 Modernizacja ul. Rymarskiej i ul. Składowej	690 tys. zł	
0.27 Budowa oświetlenia przed budynkiem przy ul. Władysława IV 18	18 tys. zł		0.57 Oświetlenie ulic m.in. Beżowej, Karminowej, Bordowej	384 tys. zł	
0.28 Budowa ok. 20 miejsc parkingowych przy ul. Konicza 20	100 tys. zł		0.58 Budowa nawierzchni ul. Kopciuszka i ul. Krasnoludków	650 tys. zł	
0.29 Remonty dróg i chodników na Osiedlu Malarzy	800 tys. zł		0.59 Utwardzenie nawierzchni alejek ul. Piękna-Wł. Łokietka	42 tys. zł	
0.30 Naprawa ulicy i chodnika na ul. Jarzębinowej	350 tys. zł		0.60 Wymiana nawierzchni i budowa parkingu na ul. Zachodniej	300 tys. zł	

WNIOSEK	KOSZT ZADANIA	PRYZYNAJ PUNKTY	WNIOSEK	KOSZT ZADANIA	PRYZYNAJ PUNKTY
0.61 Wymiana nawierzchni i budowa parkingu na ul. Wypoczynek	350 tys. zł		0.90 Budowa boiska i placu zabaw na os. Kwiatowym	1,33 mln zł	
0.62 Budowa drogi, chodników, oświetlenia na ul. Łukasiewicza	1,5 mln zł		0.91 Budowa placu zabaw na Osiedlu Leśnym	500 tys. zł	
0.63 Dobudowanie miejsc parkingowych na ul. Kilińskiego	115 tys. zł		0.92 Budowa placu zabaw przy Przedszkolu nr 9, ul. Partyzantów	60 tys. zł	
0.64 Modernizacja ciągów komunikacyjnych os. Wazów	865 tys. zł		0.93 Boisko i plac zabaw dla os. VillaNowa, os. Słowackiego	530 tys. zł	
0.65 Remont chodników i zjazdów dla wózków, ul. Westerplatte 11	25 tys. zł		0.94 Modernizacja boiska „Chynowianka”, ul. Truskawkowa	400 tys. zł	
0.66 Przebudowa ul. Bankowej	600 tys. zł		0.95 Utworzenie wybiegu dla psów w Parku Piastowskim	52 tys. zł	
0.67 Projekt zagospodarowania i remont pl. Pocztowego	1,7 mln zł		0.96 Przywrócenie boiska przy ul. Amelii	200 tys. zł	
0.68 Budowa drogi przy Szkole Podstawowej nr 11, ul. Spawaczy 3D	2 mln zł		0.97 Wymiana oświetlenia i remont boiska przy ul. Sulechowskiej	1 mln zł	
0.69 Remont chodnika na ul. Pszennej	300 tys. zł		0.98 Teren sportowo-rekreacyjny Obywatelska/Harcerska/Ludowa	500 tys. zł	
0.70 Wymiana chodnika na ul. Ptasiej	150 tys. zł		0.99 Modernizacja ściany tenisowej przy kortach MOSiR-u	115 tys. zł	
0.71 Budowa chodnika na ul. Dantyszka	360 tys. zł		0.100 Remont skarpy nasypu drogi przez Park Piastowski (ul. Sowia)	300 tys. zł	
0.72 Budowa chodnika i oświetlenia na Łużyckiej (do bloków 45-51)	300 tys. zł		0.101 Zagospodarowanie terenu przy ul. św. Cyryla i Metodego	1,3 mln zł	
0.73 Utwardzenie nawierzchni ul. Słowiczej	300 tys. zł		0.102 Rekultywacja zieleni i zagospodarowanie działki, ul. Podgórna	90 tys. zł	
0.74 Budowa miejsc parkingowych między ul. Długą a ul. Wesolą	300 tys. zł		0.103 Rekultywacja zieleni i zagospodarowanie działki, ul. Konicza	320 tys. zł	
0.75 Progi wyspowe (2 sztuki) ograniczające prędkość na ul. Lechitów	10 tys. zł		0.104 Częściowe zagospodarowanie terenu -stawy przy ul. Waszczyka	700 tys. zł	
0.76 Remont chodnika i przejścia dla pieszych na ul. Słowackiego	20 tys. zł		0.105 Teren rekreacyjny - park w okolicy ronda Zesłańców Sybiru	260 tys. zł	
0.77 Wykonanie ciągu pieszo-jezdnego, sięgacza do ul. Zacisze	120 tys. zł		0.106 Ścieżka zdrowia w Parku Piastowskim i Lasku Piastowskim	137 tys. zł	
0.78 Tablice (4) zakazu wchodzenia na skarpy ul. ks. K. Michalskiego	5 tys. zł		0.107 Rewitalizacja Wzgórz Piastowskich (I etap)	600 tys. zł	
0.79 Budowa ekranów dźwiękowych przy ul. Waszczyka	405 tys. zł		0.108 Sygnalizacja świetlna na ul. Nowojędrzychowskiej (Kąpielowa oraz przychodnia)	300 tys. zł	
0.80 Nasadzenia drzew i zieleni w obrębie ulic Jaskółczej, Wiśniowej	100 tys. zł		0.109 Chodnik i ścieżka rowerowa (Kąpielowa-Nowojędrzychowska)	900 tys. zł	
0.81 Poprawa jakości terenów rekreacyjnych na os. Braniborskim	500 tys. zł		0.110 Renowacja boiska i bieżni lekkoatletycznej w SP nr 11	910 tys. zł	
0.82 Budowa ekranu akustycznego przy hali CRS	150 tys. zł		0.111 Chodnik przy ul. Makowej	50 tys. zł	
0.83 Montaż 4 wiat przystankowych na trasie linii nr 44, Jędrzychów	50 tys. zł		0.112 Kanalizacja deszczowa od przystanku do ul. Makowej	750 tys. zł	
0.84 Budowa windy osobowej przy wiadukcie na ul. Sulechowskiej	400 tys. zł		0.113 Wylapywanie dzikich zwierząt z terenu miasta	250 tys. zł	
0.85 Remont muru na ul. Tadeusza Kościuszki	10 tys. zł		0.114 Darmowy internet w kluczowych miejscach miasta	20 tys. zł	
0.86 Wyremontowanie dachu przy ul. Sikorskiego 86	85 tys. zł		0.115 Dofinansowanie klubu sportowego Dragons	60 tys. zł	
0.87 Remont filarów i tarasów przy ul. Chrobrego	15 tys. zł		0.116 Budowa fontanny na pl. Powstańców Wielkopolskich	1 mln zł	
0.88 Remont łazienek w Szkole Podstawowej nr 14 przy ul. Jaskółczej	250 tys. zł		0.117 Dofinansowanie nauki pływania dla klas trzecich podstawówek	80 tys. zł	
0.89 Remont placu zabaw przed budynkiem ul. Władysława IV 18	165 tys. zł				

UWAGA! Głosować mogą tylko dorośli mieszkańcy Zielonej Góry. Każdy mieszkaniec może zagłosować tylko raz.

Imię i nazwisko:

Pesel:

Adres: